

Dokuczliwy wirus

Data publikacji: 22.09.2006 0:00



brak zdjęcia

Spośród 1700 kuracjuszy i pacjentów przebywających w czterech ośrodkach leczniczo-sanatoryjnych na ustrońskim Zawodziu, blisko 140 miało objawy zakażenia pokarmowego. Występowały u nich biegunka i wymioty.

- *Przebieg choroby był dość łagodny. Objawy występowały przez dzień lub dwa* - poinformowała **Alicja Książek**, szefowa Oddziału Epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach.

Najpierw na początku minionego tygodnia do lekarzy zgłosiło się ponad 90 kuracjuszy ustrońskiego Sanatorium i Szpitala Uzdrawiskowego. W kolejnych dniach chorych z objawami zatrucia przybywało.

W tej sytuacji służby sanitarne podjęły rutynowe czynności, biorąc do badania próbki żywności i wody. Nie stwierdzono w nich żadnych chorobotwórczych bakterii. Wykluczona została tym samym możliwość zatrucia pokarmowego, zwłaszcza, że sanatoria nie mają wspólnej kuchni, ani tych samych dostawców żywności. Prawdopodobne jest wystąpienie wirusa przenoszonego drogą kropelkową. Wskazuje na to fakt, iż objawy chorobowe wystąpiły wyłącznie u starszych osób, w wieku 65 - 75 lat, które w okresie przechodzenia lata w jesień są bardziej niż inni podatne na przeziębienia.

Wirus ustępuje, ale na wszelki wypadek Sanepid nakazał dodatkową dezynfekcję w sanatoriach i umieszczanie chorych w osobnych pokojach. Niewskazane jest także organizowanie imprez dla kuracjuszy, typu koncerty, by ograniczyć skalę zarażenia się przez zdrowych pacjentów. I ważna wiadomość: na terenie miasta podobne objawy chorobowe nie wystąpiły.